

Mirosława Nyczaj-Drąg

RYSUNEK JAKO ŹRÓDŁO INFORMACJI O SAMOPOCZUCIU DZIECKA W SZKOLE

Wprowadzenie

Podjęty w artykule wątek stanowi część szerszego programu badawczego dotyczącego stanu samopoczucia pierwszoklasisty w szkole i jego uwarunkowań.

Problematykę samopoczucia dziecka w szkole opisuję i wyjaśniam, przyjmując za punkt wyjścia teorię równowagi poznawczej (por. Łukaszewski 1974; Reykowski 1974). Z jej założeń wynika, iż człowiek porównując doświadczany stan rzeczy z posiadany wzorcem, stwierdza ich zgodność lub rozbieżność. Zastaną rzeczywistość można porównywać ze wzorcem stanu normalnego, możliwego lub pożądanego (oczekiwanego). Najczęściej jednak ludzie (a szczególnie, jak wskazują badania, dzieci w młodszym wieku szkolnym) przykładają do rzeczywistości wzorce, jak powinno być, jak chcieliby, aby było, tzn. oceniają ją, przyjmując jako kryterium stan pożądaný, idealny, wartościowy, a więc oczekiwany. Mówiąc innymi słowami, o stanie samopoczucia dziecka w szkole wnioskuję na podstawie porównania jego oczekiwań wobec szkoły z doświadczeniami szkolnymi.

Dla potrzeb badawczych przyjąłam rozumienie oczekiwań dziecka w aspekcie jego życzeń (pragnień) wyrażających nadzieję co do spełnienia. W rezultacie oczekiwania dzieci traktowane były jako „chcenie – życzenie sobie czegoś” lub „niechcenie – niezyczenie sobie czegoś” (por. Sillamy 1995; Skorny 1985). Doświadczenie traktuję jako pewną strukturę wewnętrzną organizmu, pewne „ślady”, „reprezentacje” lub „obrazy świata” będące rezultatem aktywności jednostki w środowisku szkolnym (por. np. *Wychowanek...* 1989; Miller, Galanter, Pribram 1980; Tyszkowa 1990). Interesuje mnie zatem doświadczenie minione, przechowywane w pamięci w postaci struktur odzwierciedlających związek dziecka z otoczeniem szkolnym.

Zgodnie z założeniami teorii równowagi poznawczej, jeśli rzeczywistość istotnie odbiega od wzorców stanu oczekiwanego, stan ten staje się przyczyną powstawania psychicznego dyskomfortu, negatywnych emocji czyli złego samopoczucia. Natomiast doświadczanie rzeczywistości pokrywającej się z oczekiwaniami wiąże się z przeżywaniem pozytywnych stanów emocjonalnych, a więc z dobrym samopoczuciem.

W badaniach wykorzystałam metodę sondażu diagnostycznego oraz metodę indywidualnych przypadków¹. Jedną z technik zastosowaną w badaniu zmiennej zależnej była rozmowa z dzieckiem ukierunkowana kwestionariuszem pytań. Dodatkowych informacji dostarczyły tu cztery techniki projekcyjne, a mianowicie: rysunek dziecka, test obrazkowy, technika niedokończonych zdań oraz niedokończonej historyjki. Wszystkie one dotyczyły pomiaru struktury oczekiwań i doświadczeń odniesionego do szkoły, nauczyciela, kolegów z klasy, procesu lekcyjnego oraz czasu pozalekcyjnego. Inną techniką zastosowaną tylko do analizy przypadków była obserwacja. Do zbadania uwarunkowań stanu samopoczucia dziecka w szkole wykorzystałam ankietę dla rodziców i nauczycieli wszystkich badanych dzieci. Badania te miały na celu uchwycenie dynamiki zmian poprzez zbadanie oczekiwań dziecka wobec szkoły w końcowej fazie jego pobytu w przedszkolu (ostatni miesiąc), a następnie porównanie z doświadczeniami miesięcznego pobytu w szkole i po upływie kilku miesięcy – pod koniec roku szkolnego. Zgodnie z przyjętym założeniem teoretycznym dotyczącym równowagi poznawczej przyjąłam, że ten trzykrotny pomiar, zestawienie i porównanie wyników umożliwi mi określenie dynamiki zmian samopoczucia dzieci w pierwszym roku nauki.

Na podstawie stwierdzenia zbieżności/rozbieżności oczekiwań dzieci z ich doświadczeniami na przestrzeni pierwszego roku nauki wyłoniłam typy uczniów o dobrym lub złym samopoczuciu w pięciu zakresach (tj. w związku ze szkołą jako instytucją, nauczycielem, kolegą z klasy, lekcją i czasem pozalekcyjnym). Uczniowie, u których w obu porównaniach (oczekiwań z doświadczeniami) stwierdziłam rozbieżność, poddani zostali analizie przypadków opartej na obserwacji, rozmowie z wychowawcą klasy oraz interpretacji wykonanych przez nich rysunków.

Rysunek jako technika badań może być założony przez dorosłych (zaprogramowany) lub dowolny, spontaniczny, taki jaki powstaje, gdy dziecko samo podejmuje temat rysunku. W opisywanych badaniach dziecko miało wybrać jeden z pięciu najbardziej mu odpowiadających tematów i wykonać rysunek. Tematy dotyczyły oczekiwań² dzieci wobec szkoły i ich doświadczeń szkolnych³ w pięciu wymienionych już wcześniej zakresach.

Przyjąłam, że tak zaprojektowane badania mogą być źródłem informacji o środowisku szkolnym dziecka, jego stosunku do tego środowiska i odwrotnie, o

¹ Studium przypadku odniosłam do dzieci, u których stwierdziłam rozbieżność pomiędzy oczekiwaniami a doświadczeniami, zgodnie z przyjętym założeniem, iż właśnie te dzieci charakteryzują się złym samopoczuciem w szkole.

² Oto owe tematy: Chciałbym, aby moja szkoła (w mojej szkole)...; Chciałbym, aby moja pani...; Chciałbym, aby moi koledzy z klasy...; Chciałbym, aby na lekcjach...; Po lekcjach chciałbym...

³ Zaproponowano tu następujące tematy: Moja szkoła; Moja pani w szkole; Moi koledzy i koleżanki; Moja lekcja; Po lekcjach.

skutkach jego różnych doświadczeń, potrzebach i problemach dziecięcych, których najprawdopodobniej przy użyciu innych technik nie można byłoby poznać. Ponadto założyłam, iż zastosowanie rysunku jako techniki badań przyczyni się do poznania jakości przystosowania się dziecka do nowego otoczenia (szkoły), a zwłaszcza do nowych osób (nauczyciela i rówieśników z klasy).

Jeśli chodzi o techniczną stronę prowadzenia badań, to przede wszystkim zadbałam o nawiązanie dobrego kontaktu z dzieckiem, przygotowałam niezbędne do wykonania rysunku pomoce, wyjaśniłam, że rysunek nie będzie oceniany. Poza tym w czasie badania dyskretnie obserwowałam dziecko, odnotowując kolejność rysowania przez nie postaci, czas poświęcony poszczególnym osobom, szczególną staranność w rysowaniu niektórych elementów, ewentualne komentarze i uwagi, a także bezsłowne przejawy emocji. Badanie zakończyłam rozmową, zaczynając od pochwalenia rysunku, potem prosząc, by dziecko opowiedziało o tym, co narysowało. Zebrany w ten sposób materiał uznałam za wystarczający do jakościowej i ilościowej analizy.

Opis i interpretacja rysunków

W tym miejscu chciałabym scharakteryzować indywidualne przypadki dzieci o złym samopoczuciu związanym ze szkołą, przyjmując za punkt wyjścia opis i interpretację wykonanych przez nie rysunków⁴.

Przypadek 1 – Maciek

1. Rysunek dotyczący oczekiwań wobec szkoły z końcowej fazy przedszkola

Maciek zdecydował się wykonać rysunek na temat „Chciałbym, aby moi koledzy i koleżanki z klasy...”

Chłopiec ucieszył się z możliwości rysowania i był przy tym niezwykle rozmowny.

Na pierwszym planie rysunku umieścił budynek szkoły (narysowany w pierwszej kolejności). Potem narysował jeszcze dwie osoby, drzewo, chmurki i słońce. W rozmowie po wykonaniu rysunku chłopiec powiedział: „Ja biegnę na ławkę. Norbert idzie. Chmury sobie płyną, będzie padał deszcz. Wyjdziemy ze szkoły razem z kolegą. Chyba znajdę sobie kolegę w szkole. Będziemy się razem uczyć. Szkoła będzie trochę inna, ale podobna do przedszkola”.

⁴ Interpretacja rysunków badanych dzieci przeprowadzona została dzięki wykorzystaniu zasad interpretacji zawartych m.in. w pracach: Frydrychowicz 1984; Braun-Gałkowska 1985; Wallon, Cambier, Engelhart 1993; Gryniuk, Tuszyńska-Bogucka 1996.

Pomimo że Maciek wybrał temat dotyczący kolegów, na pierwszym planie umieścił budynek szkoły. Może to oznaczać, że szkoła jest ważną sprawą w życiu chłopca. Zaznaczenie budynku szkoły jako otoczenia do kontaktów z kolegami może oznaczać odczuwanie przynależności do tego właśnie otoczenia. Narysowane postacie to osoby Maćka i jego kolegi. Wyraźnie widać, iż chłopiec szuka kontaktu z kolegą (zwrócenie się w jego stronę), jakby prosił o akceptację i zabiegał o przyjaźń. Umieszczenie własnej postaci tuż obok postaci kolegi wskazuje na to, że kontakt z nim jest dla Maćka bardzo ważny. Warto zwrócić uwagę na to, że postacie Maćka i jego kolegi są bardzo małe, np. w stosunku do schodów, co może symbolizować nieśmiałość autora rysunku, uczucie dyskomfortu i ograniczeń. Użycie przy tym czarnego koloru może wyrażać niezadowolenie z poczucia niedoceny i pustkę. Informacje te znajdują potwierdzenie w danych dotyczących rozłąki chłopca z ojcem pracującym za granicą. Jak pamiętamy, właśnie z ojcem łączyła Maćka bardzo silna więź.

2. Rysunek dotyczący doświadczeń szkolnych z początkowego okresu klasy I

Chłopiec zdecydował się na temat „Ja na lekcji w nowej szkole”.

Pracował chętnie, komentując każdy narysowany element. W pierwszej kolejności narysował siebie siedzącego w ławce, potem tuż przy tablicy postaci nauczycielki (w centralnej części kartki). Na koniec dorysował jeszcze kilka pustych ławek i stwierdził, że bardzo ciężko mu się rysuje, i że najbardziej chciałby rysować jesień.

Postacią najważniejszą na rysunku jest sam Maciek. Chłopiec narysował siebie w pierwszej kolejności siedzącego w ławce na lekcji. Pokazanie własnej osoby podczas lekcji jako jedynego ucznia w klasie (w relacjach z nauczycielem) może świadczyć o poczuciu własnej tożsamości, pewności siebie i zadowoleniu ze swojego miejsca. Umieszczenie na pierwszym planie postaci nauczycielki zdaje się wskazywać na jej silną pozycję, silną osobowość oraz wyjątkowe znaczenie dla dziecka. Pomiedzy postaciami autora rysunku i nauczycielki zauważalny jest wyraźny dystans. Może on być wyrazem słabych więzi oraz pewnej izolacji badanego. Użycie czarnej kredki można zinterpretować jako ujawnienie przez rysującego negatywnej postawy wobec lekcji i tego co się na nią składa.

3. Rysunek dotyczący doświadczeń szkolnych z końca klasy I

Maciek wykonał rysunek na temat „Moja szkoła”.

Przedstawił na nim (wypełniając całą przestrzeń) budynek szkolny (w centralnej części kartki) otoczony płotem. Rozpoczął swoje prace od narysowania trawy, płotu i szkoły. Następnie dorysował słońce, dym i kałuże. Rysując szkołę, patrzył w okno na to, co ją otacza (stąd tak duży płot).

Bardzo chętnie wypowiadał się na temat rysunku. Powiedział, że słońce jest smutne, bo pada deszcz i nie może się bawić.

Na rysunku widzimy jedynie budynek szkoły otoczony płotem. Umieszczenie szkoły w centralnej części kartki i tak znaczących rozmiarów pokazuje, że jest ona czymś ważnym w życiu chłopca.

4. Rysunek dotyczący oczekiwań wobec szkoły z końca klasy I

Maciek wybrał tym razem temat: „Chciałbym w szkole po lekcjach...”

Chłopiec rysunkiem wypełnił całą kartkę. Na pierwszym planie umieścił schody oraz zbiegające po nich dzieci. W rozmowie po wykonaniu rysunku stwierdził: „Po lekcjach chciałbym pójść do świetlicy i zjeść obiad, i pobawić się z kolegami. Chciałbym się bawić samochodami i grać w skoczki. Chciałbym jeździć na rolkach, także czytać”.

Na rysunku widzimy dzieci (w tym Maćka) idące po lekcjach do świetlicy szkolnej. Wysunięcie na pierwszy plan schodzących po schodach dzieci wskazuje na to, że po lekcjach właśnie z nimi autor rysunku chciałby spędzać czas w świetlicy. Wynika to również z rozmowy przeprowadzonej z chłopcem po wykonaniu rysunku. Wyraźnie zauważalny jest duży dystans (brak kontaktu) między postacią Maćka a postaciami pozostałych kolegów. Może on być wyrazem pewnej izolacji chłopca w klasie lub obojętnych relacji między dziećmi. Użycie czarnej kredki do rysowania konturów symbolizuje przytłumioną żywotność oraz poczucie nieprzy stosowania.

Z całościowego oglądu rysunków wykonanych przez Maćka na przestrzeni pierwszej klasy wynika, że będąc w przedszkolu chłopiec naukę w szkole sprowadzał do możliwości zabawy z kolegami. Po miesiącu okazało się, że szkoła „lekcją stoi”, ponieważ tak właśnie zilustrował swoje wczesne doświadczenia szkolne. Po roku szkoła była już dla Maćka tylko ogrodzonym płotem budynkiem bez jakichkolwiek oznak życia. Tymczasem oczekiwania wobec szkoły nadal sprowadzał on do kolegów i zabawy z nimi. Można przypuszczać, że tego właśnie w szkole mu najbardziej brakowało. Jak więc widzimy, optymistyczna (jeszcze w przedszkolu) wizja szkoły (do której dzieci wręcz biegną) w miarę wrastania dziecka w rolę ucznia stawała się coraz bardziej negatywna (rysunek doświadczeń z końca roku).

Przypadek 2 – Krzys

1. Rysunek dotyczący oczekiwań wobec szkoły z końcowej fazy przedszkola

Krzys zdecydował się na temat „Chciałbym, aby moja szkoła...”

Rysunek wykonał bardzo chętnie. W pierwszej kolejności narysował klawiaturę, następnie komputer i monitor. W rozmowie po wykonaniu rysunku powiedział:

„Narysowałem komputer, który rysuje ładne rzeczy i odtwarzacz, który odbija coś w komputerze, i klawisze, i myszkę, co się posuwa w różne strony. Mam w domu komputer. Ciocia mi kupiła. Chciałbym mieć też taki w szkole”.

Centralne miejsce na rysunku zajmuje komputer, monitor i klawiatura. Taki właśnie sprzęt Krzyś chciałby mieć w szkole. Bogata kolorystyka (nieadekwatna do rzeczywistego obrazu komputera) może być wskaźnikiem żywej emocjonalności chłopca. Duża ilość pozostawionej pustej, białej przestrzeni na kartce mogłaby sugerować jakies problemy Krzysia, lecz wyparte do podświadomości.

2. Rysunek dotyczący doświadczeń szkolnych z początkowego okresu klasy I

Krzyś wybrał temat „Ja po lekcjach”.

Na pierwszym planie umieścił drzwi do świetlicy. Tuż przy nich narysował siebie i koleżankę. Po wykonaniu rysunku powiedział: „Narysowałem świetlicę i siebie, jak idę z koleżanką. Będziemy się bawić klockami Lego i w domek. Drzwi nie są dokończone, bo nie mieli farby. Tak jak u mnie w domu. U nas też nie jest tak ładnie, bo nie mieliśmy pieniędzy. I to wszystko”.

Pierwszy plan rysunku zajmują drzwi do świetlicy szkolnej, ponieważ – jak powiedział chłopiec w rozmowie po wykonaniu rysunku – właśnie w świetlicy spędza swój czas po zakończeniu lekcji. Można więc sądzić, że jest to miejsce, które akceptuje, a nawet lubi, tym bardziej że narysował je w pierwszej kolejności. Własną postać rysował jako drugą z kolei, na końcu zaś narysował swoją koleżankę. Obie postacie oddzielone są od siebie, co można zinterpretować jako brak kontaktu między nimi. Dodatkowo nieuwzględnienie dłoni w rysunku postaci koleżanki może sugerować lęk lub zahamowanie przed tą osobą. Brak wykończenia postaci, duża liczba kolorów i rozmazanych kresek może być tłumaczona jako nadpobudliwość psychoruchowa.

3. Rysunek dotyczący doświadczeń szkolnych z końca klasy I

Chłopiec wykonał rysunek na temat „Ja po lekcjach w szkole”.

W lewym dolnym rogu kartki narysował drzwi do świetlicy, a obok nich dwie postacie. W komentarzu do rysunku stwierdził: „Narysowałem drzwiczki do świetlicy, siebie i Olka, i jego tornister, bo ja po lekcjach chodzę do świetlicy”.

W pierwszej kolejności na pierwszym planie (choć z lewej strony) chłopiec narysował drzwi do świetlicy szkolnej. Widać z tego, że po lekcjach spędza czas w świetlicy, co ma dla niego istotne znaczenie. Obok tych drzwi Krzyś narysował siebie oraz swego kolegę. Postaci stoją obok siebie, nie wchodząc w żaden kontakt. Może to świadczyć o ich obojętnym względem siebie stosunku. Rysunek umieszczony jest z lewej strony kartki. Interpretuje się to jako przejaw dużej wrażliwości uczuciowej oraz chęci cofnięcia się do wcześniejszych etapów życia. Rysowanie

niewielu szczegółów w postaci własnej i kolegi może sugerować dewaloryzację obu osób. Widać jednak, że chłopiec przyjmuje bardziej negatywną postawę w stosunku do siebie niż kolegi. Jego postać jest mniej barwna, bardziej schematyczna, zawiera mniej szczegółów. Używanie ciemnych barw zdaje się tylko potwierdzać negatywną postawę Krzysia wobec siebie. Pozostawiona biała, pusta przestrzeń sugeruje jakies problemy chłopca, lecz nieuświadomione sobie przez niego.

4. Rysunek dotyczący oczekiwań wobec szkoły z końca klasy I

Tym razem Krzys znów wybrał temat „Chciałbym, aby moja szkoła...”

W centralnej części kartki narysował budynek szkoły, powyżej niebo i słońce. W rozmowie na temat rysunku stwierdził: „Narysowałem taki budynek, potem takie rogi dwa, potem znowu drzwiczki i dwie anteny. Potem narysowałem woźnego, który antenę naprawiał i piętra: pierwsze, drugie, trzecie; słup energetyczny daje energię. Stąd przepływa energia i jak ktoś dotknie, to gorzej niż prześwietlenie. Zrobiłem napis zamiast „l” to „t” zrobiłem. Zrobię jeszcze jak śnieg pada. I słoneczko uśmiechnięte”.

Rysunek ma charakter życzeniowy. Krzys narysował taką szkołę, jaką chciałby mieć. Zajmuje ona pierwszy plan rysunku, co mogłoby świadczyć o jej istotnym znaczeniu w życiu dziecka. Pominięcie wielu szczegółów w jej obrazie, monobarwność uprawnia do wniosku wręcz przeciwnego. Niebieskie słabo zaznaczone niebo może oznaczać postawę obronną, zanik aktywności. Ta informacja wydaje się wielce prawdopodobna w zestawieniu z danymi na temat braku promocji chłopca do klasy II i jego przeżyć z tym związanych.

Przyglądając się wszystkim czterem rysunkom Krzysia, widzimy, że chłopiec oczekiwania wobec szkoły sprowadził bądź do komputera (w końcowej fazie przedszkola), bądź do budynku szkoły (po roku nauki). Nie chodzi mu jednak o zwyczajną szkołę. Swoje doświadczenia szkolne zobrazował w postaci siebie i koleżanki lub kolegi po lekcjach, co może świadczyć o tym, że ten właśnie czas stanowi dla niego źródło najbardziej pożądanych i ważnych zajęć. Analiza treści rysunków zdaje się nie potwierdzać, że oczekiwania chłopca wobec szkoły spełniły się w doświadczeniach szkolnych.

Przypadek 3 – Maja

1. Rysunek dotyczący oczekiwań wobec szkoły z końcowej fazy przedszkola

Maja wybrała temat „Chciałabym, aby moja pani w szkole...”

Narysowała w pierwszej kolejności panią, obok pani siebie, a na końcu budynek szkoły. W rozmowie po wykonaniu rysunku powiedziała, że narysowała siebie razem z nową panią podczas drogi do szkoły.

Postacią najważniejszą na rysunku Mai, tą, z którą się ona identyfikuje, jest jej pani. Narysowana w pierwszej kolejności, zajmuje centralne miejsce na rysunku. Widać z tego, że dziewczynka postrzega ją jako ważną osobę w swoim życiu. Dodatkowo duża ilość szczegółów potwierdza to spostrzeżenie. W drugiej kolejności Maja narysowała siebie. Stoi tuż obok pani. Umieszczenie siebie w bliskiej odległości od nauczycielki może świadczyć o pozytywnym stosunku dziecka do pani. Mimo że postacie te znajdują się blisko siebie, ich kontakt nie jest zaznaczony, nie wchodzi w interakcje. Narysowanie własnej osoby z wielką starannością, z dużą ilością szczegółów, może sugerować akceptację siebie i pozytywny do siebie stosunek.

2. Rysunek dotyczący doświadczeń szkolnych z początkowego okresu klasy I

Dziewczynka wykonała rysunek pod tytułem „Po lekcjach w szkole”.

Na rysunku, w dolnej jego części, na całej długości kartki widać basen, a w nim pływającą dziewczynkę. W rozmowie na temat wykonanej pracy Maja powiedziała jedynie: „Narysowałam basen i siebie. I to wszystko”.

Z treści rysunku wynika, że po lekcjach Maja najbardziej chciałaby pływać. Własną postać narysowała w drugiej kolejności (najpierw narysowała wodę), czyniąc to z wielką dokładnością i poświęceniem. Umieszczenie siebie w centralnej części rysunku oraz zadbanie o dużą ilość szczegółów może być wyrazem poczucia własnej wartości lub chęci zauważenia. Duża ilość pozostawionej pustej, białej przestrzeni na kartce zdaje się sugerować jakieś problemy dziewczynki, lecz wyparte do podświadomości.

3. Rysunek dotyczący doświadczeń szkolnych z końca klasy I

Maja narysowała pracę na temat: „Moja szkoła”.

Na początku powiedziała, że nic nie będzie rysować. Później jednak spróbowała. Rysowała bardzo wolno, długo się zastanawiając. Używała przy tym linijki i ołówka. W pierwszej kolejności narysowała budynek szkolny, następnie drzewo, słońce i tło. W komentarzu do rysunku stwierdziła tylko: „Narysowałam szkołę”.

Centralne miejsce na rysunku zajmuje okazałych rozmiarów budynek szkoły. Obok niego rośnie drzewo. Rysunek w całości wypełnia kartkę – nie ma pustych, białych plam. Należy on do rysunków typu racjonalnego – linie są proste i sztywne. Taki sposób rysowania może świadczyć o zahamowaniu wewnętrznym dziewczynki.

4. Rysunek dotyczący oczekiwań wobec szkoły z końca klasy I

Tym razem dziewczynka zdecydowała się wykonać rysunek na temat „Chciałabym, aby moja pani...”

Narysowała – wykorzystując całą przestrzeń kartki – postać nauczycielki.

W komentarzu do rysunku powiedziała jedynie, że narysowała taką panią, jaką chciałaby mieć.

Maja narysowała taką panią, jaką chciałaby mieć w szkole. Postać nauczycielki zajmuje centralne miejsce na kartce i jest jedynym składnikiem rysunku. Wydaje się, że takie umieszczenie nauczyciela ma swoje znaczenie. Świadczyć to może, przede wszystkim, o waloryzacji jego osoby, czyli przypisywaniu mu wyjątkowego znaczenia. Szczególnie staranne wykonanie rysunku, z dużą ilością szczegółów, zdaje się mówić o pozytywnych relacjach dziewczynki z osobą nauczycielki, o jej wadze. Ponadto narysowanie kogoś jako pierwszego i dominującego na rysunku może oznaczać identyfikację z tą osobą. Rysunek w całości wypełnia kartkę, zaś bogata kolorystyka mówi o żywej emocjonalności dziewczynki.

Analiza treści rysunków dziewczynki w ujęciu dynamicznym prowadzi do kilku wniosków. Oba rysunki, w których dziewczynka miała przedstawić własne oczekiwania wobec szkoły, sprowadziła ona do osoby nauczycielki. Wskazała tym samym na to, że jest to dla niej postać bardzo ważna. Doświadczenia szkolne (te wczesne) utożsamiła z wolnym czasem po lekcjach i możliwością pływania. Po roku nauki w szkole, chcąc zilustrować własne doświadczenia szkolne, narysowała bardzo brudny, schematyczny budynek szkoły, który robi wrażenie zamkniętego (brak jakichkolwiek postaci). Wynika z tego, że najbardziej pesymistyczny obraz szkoły wyłania się w końcowym okresie pierwszego roku nauki.

Przypadek 4 – Grześ

1. Rysunek dotyczący oczekiwań wobec szkoły z końcowej fazy przedszkola

Grześ postanowił wykonać rysunek na temat „Chciałbym, aby na lekcji...”

W pierwszej kolejności narysował siebie, następnie ławkę i ziemię, a na końcu panią. W rozmowie na temat rysunku powiedział: „Pani wywołała mnie z ławki i spytała, ile to jest dwa dodać dwa. Ja trzymam w ręku książkę”.

Przedstawiając to, co chciałby zrobić na lekcji, Grześ narysował w pierwszej kolejności własną postać i jednocześnie umieścił ją na pierwszym planie. Może to świadczyć o postrzeganiu siebie jako osoby ważnej, o poczuciu własnej wartości i dozie egocentryzmu. Bardzo staranne wykonanie rysunku własnej postaci oraz narysowanie jej znacznie większej niż wszystkich pozostałych składników może sugerować pozytywny stosunek do siebie oraz chęć dominacji lub zauważenia. Nauczycielka narysowana została w ostatniej kolejności, co zdaje się wskazywać na dewaloryzację tej osoby. Również zdecydowane pomniejszenie jej postaci może sygnalizować negatywny charakter stosunków chłopca z nauczycielką. Analiza rysunku pod kątem relacji z nauczycielem wykazuje, że to właśnie nauczyciel jest osobą, która próbuje nawiązać kontakt z chłopcem. Ten jednak wyraźnie nie

zdradza takiej potrzeby. Bogata kolorystyka rysunku zdaje się świadczyć o dużej wrażliwości Grzesia.

2. Rysunek dotyczący doświadczeń szkolnych z początkowego okresu klasy I

Chłopiec wykonał rysunek na temat „Moja szkoła”.

Centralną część pracy zajmuje budynek szkoły, obok której rośnie drzewo. W komentarzu do wykonanego rysunku Grześ powiedział: „To jest moja szkoła. Szkoła ma pięć pięter. W drzewie mieszka wiewiórka”.

Chcąc przedstawić doświadczenia związane ze szkołą Grześ narysował w pierwszej kolejności i w centralnym miejscu kartki budynek swojej szkoły. W związku z tym wydaje się, że szkoła jest ważnym miejscem w życiu chłopca. Dodatkowo świadczyć może o tym przystrojenie okien, oznakowanie pięter, fantazyjne drzwi, które należy uznać za elementy ozdobne.

3. Rysunek dotyczący doświadczeń szkolnych z końca klasy I

Grześ wykonał pracę na temat „Ja po lekcjach w szkole”.

Centralną część pracy zajął budynek szkoły. Tuż obok narysował siebie. Po wykonaniu rysunku powiedział: „To jestem ja zaraz po lekcjach. Mam duży nos, żeby było śmieszniej”.

Tym razem Grześ narysował siebie po lekcjach. Pierwszy plan rysunku (i największą jego część) zajął budynek szkoły. Tuż obok, w drugiej kolejności narysował siebie po lekcjach. Zarówno wielkość szkoły, jak i bogactwo kolorów użytych do jej narysowania oraz liczne ozdobniki mogą świadczyć o tym, że jest to miejsce ważne, miejsce z którym chłopiec się identyfikuje. Narysowanie własnej postaci z przesadnie dużym nosem (co, jak powiedział chłopiec, miało być śmieszne) można wytłumaczyć chęcią zwrócenia na siebie uwagi, a więc potrzebą zauważenia i docenienia.

4. Rysunek dotyczący oczekiwań wobec szkoły z końca klasy I

Tym razem Grześ wybrał temat „Chciałbym, aby po lekcjach w szkole...”

Na rysunku przedstawił budynek szkoły, a obok niej siebie jadącego na rowerze. Powyżej dorysował chmurki i słońce. Podczas pracy śpiewał lub mówił coś po angielsku. Po wykonaniu rysunku powiedział: „Narysowałem to, co chciałbym robić po lekcjach, czyli jeździć na rowerze”.

Z treści rysunku wynika, że po lekcjach chłopiec najbardziej chciałby jeździć na rowerze. Swoją postać umieścił tuż obok budynku szkolnego, który zajął na rysunku centralne miejsce. Szkoła swoją wielkością zdominowała wszystkie pozostałe elementy rysunku Grzesia. Należałoby to tłumaczyć dużą wagą przypisywaną jej przez chłopca. Narysowanie własnej postaci w drugiej kolejności, raczej schematycznie

i w czarnym kolorze, może świadczyć o braku wiary w siebie, pomniejszaniu znaczenia własnej osoby, niskiej samoocenie. Kolorystyka – dominują kolory: czarny – wyrażający nieprzystosowanie lub niezadowolenie z poczucia niedoceny i niebieski – wyrażający potrzebę miłości, zauważenia, akceptacji.

Całościowy ogląd rysunków Grzesia nasuwa kilka uwag. O ile w końcowej fazie okresu przedszkolnego chłopiec życzył sobie nauki podczas lekcji wspólnie z panią, o tyle po miesiącu i po roku edukacji w szkole własne doświadczenia dotyczące szkoły sprowadził do budynku szkolnego typu „fabryka”, bez uczniów i nauczycieli. W końcowej fazie klasy pierwszej tuż obok szkoły narysował siebie, lecz jakby odchodzącego. Podobnie ma się rzecz w badaniu oczekiwań po roku nauki. Tu chłopiec również jak gdyby „ucieka” ze szkoły, co dodatkowo potwierdza wybór tematu rysunku. Można przypuszczać, że Grześ jest uczniem, który na skutek braku pozytywnych doświadczeń szkolnych próbuje wycofać się z tego wszystkiego, co na szkołę się składa.

Przypadek 5 – Łukasz

1. Rysunek dotyczący oczekiwań wobec szkoły z końcowej fazy przedszkola

Chłopiec zdecydował się narysować pracę na temat „Chciałbym, aby moja szkoła...”

Rysował bardzo krótko, raczej niepewny, rozdrażniony, niż zainteresowany. W efekcie narysował samochód stojący pod latarnią i pianino. W rozmowie po wykonaniu rysunku powiedział jedynie: „Chciałbym, aby w szkole było pianino”.

Z rozmowy z chłopcem przeprowadzonej po wykonaniu rysunku wynika, że chciałby, aby w szkole było pianino. Treść rysunku potwierdziła to oczekiwanie. Tymczasem na rysunku widzimy jeszcze samochód i latarnię uliczną. Na ten temat niestety chłopiec nic nie chciał powiedzieć. Trudno zatem w tym względzie o jakąkolwiek interpretację.

Łatwo zauważyć, że rysunek przesunięty jest nieco w lewą stronę. Może to być wskaźnikiem chęci cofnięcia się do wcześniejszego etapu życia (być może do okresu, w którym żył jeszcze ojciec chłopca), ukierunkowania na przeszłość. Znaczną część kartki wypełnia pusta, biała przestrzeń, co interpretuje się jako posiadanie przez daną osobę problemów wypartych do podświadomości. Użycie jako dominującego czarnego koloru zwykło się tłumaczyć jako poczucie pustki, nicości, niezadowolenia z powodu niedoceny.

2. Rysunek dotyczący doświadczeń szkolnych z początkowego okresu klasy I

Łukasz wybrał w tym przypadku temat „Moja szkoła”.

Całą przestrzeń kartki wypełnił rysunek budynku szkolnego otoczonego pło-

tem. Po wykonaniu pracy chłopiec powiedział: „To jest szkoła zimą. Szyby zamarzyły i dym leci z komina”.

Rysunek chłopca należy do rysunków typu racjonalnego – linie są proste i sztywne, zaś obiekty ujmowane w sposób stereotypowy. Można to tłumaczyć wewnętrznymi zahamowaniami autora rysunku. I choć umieścił on budynek szkoły w centralnym miejscu kartki – rysując go przy tym w pierwszej kolejności – co może sugerować zajmowanie przez szkołę istotnego miejsca z życia dziecka, to jednocześnie pominięcie szczegółów i wykorzystanie ubogiej gamy kolorów może dowodzić czegoś wręcz przeciwnego. Narysowana przez Łukasza szkoła sprawia wrażenie pustej, nieuczęszczanej, „głuchej”. Z tego powodu rysunek chłopca jest smutny, jakby niedokończony.

3. Rysunek dotyczący doświadczeń szkolnych z końca klasy I

Tym razem Łukasz również wybrał temat związany z czasem pozalekcyjnym, który brzmiał „Ja po lekcjach w szkole”.

Chłopiec narysował – w centralnej części kartki – wewnątrz swego domu. W rozmowie po wykonaniu rysunku powiedział: „Narysowałem moje biurko, bo takie mam w domu. A to jest akwarium. Mam też chomika, a teraz zamówiłem z bratem węża boa. Są tu też prezenty i jeź do ołówków”.

Z treści rysunku a także z rozmowy z chłopcem wynika, że po skończeniu lekcji przebywa w domu. Umieszczenie w centralnym miejscu rysunku oraz narysowanie wyłącznie wnętrza swego mieszkania może świadczyć o identyfikacji chłopca z tym miejscem. To spostrzeżenie potwierdza bardzo żywy komentarz dziecka do rysunku (podczas opowiadania o tym, co ma w swoim domu, Łukasz był wyraźnie podekscytowany). Prezentowanie na rysunku jedynie otoczenia nieożywionego, np. różnego rodzaju przedmiotów i sprzętów (tak jest w tym przypadku), interpretowane jest jako objaw lękowego nastawienia wobec świata. Mówi się tu o tym, że taka jednostka częściej w życiu styka się z przedmiotami niż z ludźmi. Dokładny rysunek wnętrza domu może jednocześnie świadczyć – jak już wspomniałam – o pełnej identyfikacji z tym miejscem i o poczuciu przynależności do niego. Pozostawienie na rysunku pustej białej przestrzeni, jak pamiętamy, może oznaczać jakieś problemy wyparte do podświadomości.

4. Rysunek dotyczący oczekiwań wobec szkoły z końca klasy I

Chłopiec zdecydował się wykonać rysunek na temat „Chciałbym, aby po lekcjach w szkole...”

Rysując bardzo dużo mówił. Oto jego komentarz do rysunku: „To jest wiatrak, a to lampa, tu się ciągnie i ona działa. A to jest krzeselko na jedno miejsce. Zjeżdża się na nim w dół. Można zjeżdżać w trzy miejsca na raz albo skakać do basenu. On

ma 5 metrów głębokości, a skakać można z 10 metrów. Tymi schodami się wchodzi na górę, a jak ktoś wpadnie w tę dziurę, to spadnie na lampę, ale nic mu się nie stanie, bo to jest wiatrak i tu ma takie coś miękkiego. A pod wiatrakiem gram z tatą w szachy. A to jest podjeżdżalnia. Chciałbym mieć taki dom, bo jest w nim podjeżdżalnia i zjeżdżalnia”.

Po roku nauki w szkole Łukasz zdecydował się poprzez rysunek opowiedzieć o tym, co chciałby robić po lekcjach. Wybór tematu może być sygnałem mówiącym, że czas pozalekcyjny jest dla chłopca bardzo ważny. Z wypowiedzi uzyskanej od Łukasza wynika, że rysunek ten przedstawia świat nie mający nic wspólnego z rzeczywistością. Wykonanie tego typu rysunku (nierealnego) interpretuje się jako nieakceptowanie swojej obecnej sytuacji w świecie, chęć ucieczki od rzeczywistości lub brak z nią kontaktu. Wyjaśnienie to koresponduje z wypowiedzią chłopca uzyskaną po wykonaniu rysunku. Stwierdził on wówczas, że gra z tatą w szachy, co nie jest możliwe, ponieważ ojciec dziecka nie żyje. Z rysunku widać także, iż postacie grające w szachy (chłopiec i jego ojciec) są ledwie zaznaczone. Może to sygnalizować takie cechy autora rysunku, jak nieśmiałość, strach, uczucie dyskomfortu i ograniczeń. Może to również świadczyć o tendencjach ucieczkowych chłopca.

Wszystkie prace Łukasza narysowane na przestrzeni pierwszego roku nauki w szkole są bardzo specyficzne. Są to rysunki tzw. martwe, barwne są na nich jedynie przedmioty i sprzęty. Żadnych postaci (przynajmniej jednoznacznie widocznych). Oczekiwania wobec szkoły chłopiec sprowadził – w badaniu z końcowej fazy przedszkola – do tego, aby w szkole było pianino, zaś po roku – do czasu po lekcjach, który chciałby wykorzystać na swój sposób. Obraz szkoły w doświadczeniach szkolnych Łukasza jest raczej niepokojący, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę wczesne doświadczenia szkolne. Przedstawienie szkoły w ten sposób (urywane, krótkie linie, ciemne barwy, brak postaci) sugeruje raczej negatywny stosunek chłopca do tej instytucji. W końcowej fazie klasy I chłopiec własne doświadczenia szkolne sprowadza wyłącznie do czasu po lekcjach, mówiąc, że narysował swój dom. Fakt ten, jak się wydaje, potwierdza nam tylko to, co wcześniej zostało zasygnalizowane.

Podsumowanie

Zaprezentowana wyżej charakterystyka pięciorga dzieci – mimo iż nie jest to grupa liczna – pozwala na ostrożne ale uzasadnione sformułowanie kilku uogólnionych wniosków wyjaśniających przyczyny ciągle złego samopoczucia związanego ze szkołą części dzieci w pierwszym roku nauki. Wyodrębniona grupa dzieci – podobnie jak pozostałe objęte badaniem – miała u progu szkoły cały szereg oczekiwań związanych ze swoim w niej funkcjonowaniem, które w ich przypadku nie zostały

urzeczywistnione i stały się źródłem negatywnych emocji. Nauczyciel czasami krzyczy..., zadania trzeba zrobić szybko..., koledzy nie zawsze są sympatyczni..., przerwa trwa tylko 10 minut..., a uzyskiwane stopnie raczej nie cieszą.

Wybrane przypadki dzieci o złym samopoczuciu łączy to, iż są to głównie chłopcy (jedna dziewczynka) z domów, gdzie brakuje ojca (praca za granicą), a matki obciążone dodatkową pracą zarobkową nie znajdują wystarczającej ilości czasu, aby zainteresować się sprawami dziecka. Rzadko w związku z tym posiadają oni w domu rodzinnym własne, wydzielone miejsce do nauki, zabawy czy wypoczynku, na mniej sposobów przygotowywane były także do nauki w szkole. Większość z nich zdana jest wyłącznie na siebie. Sytuacja ta znajduje odbicie w jakości szkolnego funkcjonowania tych dzieci. Większość z nich (poza jednym przypadkiem) cechuje obniżona sprawność intelektualna oraz nadpobudliwość psychoruchowa. Wyraźny jest też brak dojrzałości emocjonalnej. Wszystko to powoduje, że prawie wszystkie te dzieci (poza jednym) słabo są oceniane przez nauczyciela, a ich postępy szkolne są niezadowolające.

Reasumując, mogę zauważyć, że choć trudno kategorycznie stwierdzić, iż wymienione wyżej uwarunkowania są wszystkimi, w jakie uwikłane jest dziecko czujące się w szkole źle, to jednak bez wątpienia są one wystarczające do graniczącego z pewnością przewidywania złego samopoczucia pierwszoklasisty.

LITERATURA

- BRAUN-GAŁKOWSKA M. (1985), Test rysunku rodziny, Lublin.
- FRYDRYCHOWICZ A. (1984), Rysunek rodziny. Projekcyjna metoda badania stosunków rodzinnych, Poznań.
- GRYNIUK I., TUSZYŃSKA-BOGUĆKA V. (1996), Test rysunku nauczyciela jako metoda diagnozy sytuacji szkolnej dziecka, „Psychologia Wychowawcza” nr 3.
- HORNOWSKI B. (1982), Badania nad rozwojem psychicznym dzieci i młodzieży na podstawie rysunku postaci ludzkiej, Wrocław.
- ŁUKASZEWSKI W. (1974), Osobowość: struktura i funkcje regulacyjne, Warszawa.
- MILLER G., GALANTER E., PRIBRAM K. (1980), Plany i struktura zachowania, Warszawa.
- OSTER G.D., GOULD P. (2000), Rysunek w psychoterapii, Gdańsk.
- REYKOWSKI J. (1974), Eksperymentalna psychologia emocji, Warszawa.
- SILLAMY N. (1995), Słownik psychologii, Katowice.
- SKORNY Z. (1985), Aspiracje młodzieży oraz ich uwarunkowania środowiskowe, [w:] Środowisko społeczne a rozwój psychiczny człowieka, red. M. Porębska, Wrocław.
- TYSZKOWA M. (1990), Rodzina a rozwój jednostki, Poznań.
- WALLON P., CAMBIER A., ENGELHART D. (1993), Rysunek dziecka, Warszawa.
- WYCHOWANEK jako podmiot doświadczeń (1989), red. A. Gołąb, Warszawa.